

Sygn. akt I ACa 289/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2020 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Bazelan
Sędzia	SA Walentyna Łukomska - Drzymała
Sędzia	SA Tomasz Lebowa

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2020 roku w Lublinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Banku (...) w M.

przeciwko Ż. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 14 stycznia 2020 roku, sygn. akt I C 394/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od Ż. J. na rzecz Banku (...) w M. kwotę 8100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

(...) (...) (...)

I ACa 289/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2020 roku Sąd Okręgowy w Lublinie:

I. zasądził od pozwanej Ż. J. na rzecz powoda Banku (...) w M. kwotę 700 000 zł z zastrzeżeniem pozwanej prawa do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności wyłącznie do nieruchomości położonej w M. stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,0598 ha, dla której Sąd Rejonowy w R. IV Wydział (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...),

II. oddalił powództwo w pozostałej części,

III. zasądził od pozwanej Ż. J. na rzecz powoda Banku (...) w M. kwotę 17 675 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia Sądu Okręgowego:

23 grudnia 2008 r. rodzice pozwanej W. i J. M. małżonkowie C., w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą Produkcja i (...) W. C. w M., zawarli z Bankiem (...) w M. (...) umowę nr (...) o udzielenie kredytu w rachunku bieżącym (nr (...).... (...)) na kwotę 550.000 zł na okres od 23 grudnia 2008 r. do 22 grudnia 2011 r.

Na wniosek kredytobiorcy Bank mógł odnowić limit na kolejny okres kredytowania bez konieczności spłaty kredytu w przypadkach uzasadnionych względami ekonomicznymi lub technologicznymi prowadzonej działalności gospodarczej i pod warunkiem posiadania zdolności kredytowej oraz bieżącej spłaty należnych odsetek i prowizji. Warunkiem odnowienia limitu było złożenie wniosku o odnowienie limitu kredytu nie później niż 15 dni przed ostatecznym terminem jego spłaty. Bank mógł uzależnić decyzję o odnowieniu limitu od ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia kredytu oraz ustalenia nowych warunków jego oprocentowania (§ 11 ust. 2 i 3 umowy).

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej określonej uchwałą Zarządu Banku (...) w M. (...). W dniu zawarcia umowy oprocentowanie wynosiło 8,9 % w stosunku rocznym (§4 ust. 1 i 2 umowy). Zmiana stóp procentowych uzależniona była od sytuacji gospodarczej i zmian na rynku pieniężnym, od stopy procentowej pełniącej funkcje regulatora polityki pieniężnej ustalanych przez Prezesa NBP, a w szczególności od zmiany wskaźników wymienionych w § 5 ust 1 pkt 1-4 umowy. W razie niewyrażenia zgody na zmianę oprocentowana, kredytobiorcy byli uprawnieni do wypowiedzenia kredytu z zachowaniem 30 dniowego terminu (§ 6 umowy).

Odsetki od wykorzystanego kredytu naliczane były na bieżąco według stopy procentowej obowiązującej w czasie umowy i pobierane z rachunku bieżącego kredytobiorców w ostatnim dniu roboczym miesiąca, za który zostały naliczone (§ 8 umowy). Jeżeli na rachunku bieżącym brak było środków na spłatę miesięcznych odsetek, kredytobiorcy obowiązani byli w ciągu 30 dni kalendarzowych od przewidywanego terminu spłaty, uzupełnić stan na rachunku bieżącym do wysokości umożliwiającej spłatę należnych odsetek. Niespłaceniu odsetek w terminie uprawniało Bank do zawieszenia kredytobiorcom prawa do korzystania z przyznanego limitu kredytowego do czasu uregulowania zobowiązania z tytułu niezapłaconych odsetek lub wypowiedzenia umowy o kredyt i postawienia całości zadłużenia w stan natychmiastowej wykonalności (§ 9 umowy).

Bank zastrzegł, że w przypadku stwierdzenia zagrożenia spłaty kredytu lub niewypełnienia postanowień umowy kredytowej, przysługuje mu prawo do wypowiedzenia całości lub części kredytu po upływie 30 dni kalendarzowych licząc od daty doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcom (§ 18 ust. 2 lit. a umowy).

W celu zabezpieczenia wierzytelności wynikającej z udzielonego kredytu strony ustanowiły hipotekę umowną kaucyjną w kwocie 700.000 zł na nieruchomości stanowiącej działkę o nr (...), położonej w M. o powierzchni 0,0598 ha, dla której Sąd Rejonowy w R. IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...).

28 grudnia 2011 r. na wniosek kredytobiorców z 16 grudnia 2011 r. i po uzyskaniu decyzji Zarządu i Rady Nadzorczej Banku z 27 grudnia 2011 r. strony umowy kredytowej podpisały aneks nr (...), na mocy którego ostateczny termin spłaty kredytu przedłużono do 22 grudnia 2016 r. Zmieniono ponadto treść § 12 ust. 2 w ten sposób, że odsetki od zadłużenia przeterminowanego Bank będzie naliczał według stawki oprocentowania obowiązującej dla zadłużenia przeterminowanego w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP. W dniu podpisania aneksu wynosiły 24 % w stosunku rocznym. Bez zmian pozostał ust. 3 stanowiący, że niespłaceniu zadłużenia przeterminowanego w ciągu 30 dni kalendarzowych, licząc od dnia przekazania na rachunek zadłużenia przeterminowanego, powoduje postawienie zadłużenia w stan natychmiastowej wymagalności oraz dochodzenie należności w trybie egzekucyjnym z zabezpieczenia.

W okresie obowiązywania umowy, tj. od 23 grudnia 2008 r. do 23 czerwca 2015 r. stawka oprocentowania kredytu w rachunku bieżącym kształtowała się następująco: od 23 grudnia 2008 r. do 2 lutego 2014 r. - 8,90 %, od 3 lutego 2014 r. do 1 marca 2015 r. - 8,50 %, od 2 marca do 31 marca 2015 r. - 6,96 %, od 1 do 30 kwietnia 2015 r. - 6,67 % i od 1 maja do 23 czerwca 2015 r. - 6,64 %.

W maju 2014 r. kredytobiorcy zaprzestali spłaty kredytu.

2 lipca i 7 listopada 2014 r. Bank wezwał dłużników do zapłaty należności z tytułu zaległych rat kredytowych i odsetkowych. Następnie pismem z 6 maja 2015 r., doręczonym 8 maja 2015 r., wypowiedział kredytobiorcom umowę kredytową wzywając ich jednocześnie do spłaty zadłużenia w łącznej wysokości 601.509,35 zł w terminie 30 dni od dnia otrzymania wypowiedzenia, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania egzekucyjnego.

Po upływie okresu wypowiedzenia 24 czerwca 2015 r. Bank wystawił przeciwko dłużnikom W. C. i J. C. bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) ((...)), w którym wskazał wymagalne zadłużenie w wysokości 603.910,66 zł oraz dalsze należne odsetki naliczane od 25 czerwca 2015 r. od kwoty niespłaconego kredytu 550.000 zł według zmiennej stopy procentowej stanowiącej czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP obowiązującej w Banku w danym okresie dla zadłużenia przeterminowanego, która na dzień sporządzenia (...) wynosiła 10 % w stosunku rocznym. Wraz z (...) doręczono dłużnikom szczegółowe wyliczenie odsetek zapadłych i bieżących w kwocie 48.410,66 zł.

Postanowieniem z 29 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w R. nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) przeciwko dłużnikom solidarnym W. C. i J. C. do kwoty 1.100.000 zł . Tytuł wykonawczy wydano 27 lipca 2015 r. a podstawie w/w tytułu wykonawczego na wniosek wierzyciela Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w R. wszczął w styczniu 2016 r. przeciwko W. i J. M. małżonkom C. egzekucję wzywając ich do zapłaty kwoty 751.582,80 zł. Egzekucja komornicza została skierowana przeciwko nieruchomościom stanowiącym wówczas własność W. i J. M. małżonków C., położonym w M. oznaczonym jako działki: nr (...) o pow. 0,0598 ha, nr (...) o pow. 0,03400ha, nr (...) o pow. 0,0320 ha i (...) pow. 0,0435 ha.

Nieruchomości te użytkowane są łącznie jako całość gospodarczo-użytkowa. Na działkach nr (...) znajduje się budynek produkcyjny - nieczynna piekarnia. Obecnie pomieszczenia wynajmowane są na pierogarnię za kwotę czynszu 2000 zł miesięcznie. Budynek handlowo-usługowy, obejmujący budynek mieszkalny, salę weselną oraz bar posadowiony jest częściowo na działkach nr (...). Łączna wartość nieruchomości została oszacowana na kwotę 7.113.828 zł. Dwukrotne próby sprzedaży licytacyjnej nieruchomości były nieskuteczne i postanowieniem z 14 lutego 2018 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w R. umorzył postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 985 § 1 k.p.c.

9 lipca 2018 r. W. i J. M. małżonkowie C. umową sporządzoną w formie aktu notarialnego (Rep (...)) przed notariuszem A. S. z Kancelarii w W. darowali swojej córce Ż. J. własność wskazanych wyżej nieruchomości, w tym obciążonej hipotecznie działki nr (...) o powierzchni 0,0598 ha położonej w M..

Pozwana w dacie darowizny wiedziała o zadłużeniu rodziców, nie знаła dokładnej kwoty zadłużenia.

W dniu 8 listopada 2018 r. Bank (...) w M. wezwał Ż. J. do zapłaty kwoty 712.193,10 zł, na którą składał się kapitał – 550.000 zł, zaległe odsetki umowne – 48.407,04 zł, odsetki od zadłużenia przeterminowanego według stanu na 8 listopada 2018 r. – 108.191,78 zł, prowizja 1 % za 2014 r. – 5.500 zł oraz koszty upomnień i koszty egzekucji – 94,28 zł, w terminie 14 dni pod rygorem wszczęcia postępowania sądowego. W wezwaniu wskazano, że zadłużenie powstało w związku z nieuregulowaniem płatności wynikających z umowy kredytu nr (...) z 23 grudnia 2008 r. wraz z późniejszymi zmianami wynikającymi z aneksu nr (...) z 28 grudnia 2011 r. Poinformowano również, że od kwoty kredytu w wysokości 550.000 zł naliczane są odsetki ustawowe określone w art. 359 § 2 k.c. w wysokości 5 % w stosunku rocznym. Pozwana 23 listopada 2018 r. pokwitowała odbiór wezwania.

25 stycznia 2019 r. Bank sporządził wyciąg z ksiąg potwierdzając posiadaną względem pozwanej w całości wymagalną wierzytelność z tytułu hipoteki umownej kaucyjnej w kwocie 700.000 zł na nieruchomości położonej w M., stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,0598 ha, dla której Sąd Rejonowy w R. IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), zabezpieczającej wierzytelność Banku z tytułu umowy kredytowej zawartej 23 grudnia 2008 r. Dokument został zaopatrzony w pieczęcie Banku i podpisany przez Prezesa oraz Wiceprezesa Zarządu Banku, należycie umocowanych do składania w imieniu Banku oświadczeń woli.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dokumenty i zeznania stron. Sąd nie znalazł podstaw do podzielenia wątpliwości strony pozwanej co do mocy dowodowej dokumentów w postaci wyciągu z ksiąg Banku oraz wydruków i wyciągów z historii rachunku kredytowego.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie i wyjaśnił, że pozwana Ż. J. odpowiada jako dłużnik rzeczowy. Na stanowiącej jej własność działce nr (...) położonej w M. o powierzchni 0,0598 ha, dla której Sąd Rejonowy w R. IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), nabytej przez pozwaną w drodze darowizny, ustanowiono hipotekę umowną kaucyjną w kwocie 700.000 zł, zabezpieczającą należność główną, odsetki i inne należności uboczne, wynikające z umowy kredytu w rachunku bieżącym, zawartej pomiędzy powodowym Bankiem a rodzicami pozwanej W. i J. M. małżonkami C..

Hipoteki kaucyjne stanowiły ograniczone prawo rzeczowe. Ten typ hipoteki został zniesiony z dniem 20 lutego 2011 r. w związku z nowelizacją ustawy z 6 lipca 1982 o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. 2019 poz. 2204). Dotychczas ustanowione hipoteki kaucyjne zachowały swoją ważność do czasu wygaśnięcia zobowiązań, które zabezpieczały.

Stosownie do dyspozycji art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności można nieruchomości obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to czyją stała się własnością i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (hipoteka). Do powstania hipoteki niezbędny jest wpis do księgi wieczystej, który to wpis ma charakter konstytutywny (art. 67 u.k.w.h.). Odpowiedzialność dłużnika osobistego z tytułu zaciągniętego kredytu i odpowiedzialność dłużnika rzeczowego, którego nieruchomości została obciążona hipoteką dla zabezpieczenia udzielonego kredytu, jest odpowiedzialnością in solidum (przepisy o odpowiedzialności solidarnej znajdują tutaj odpowiednie zastosowanie) z ograniczeniem, że egzekucja prowadzona w stosunku do dłużnika rzeczowego może być skierowana wyłącznie do obciążonej hipoteką nieruchomości (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 marca 1997 r., I CKU 78/96).

Dłużnicy osobiści zaprzestali spłaty zadłużenia z tytułu umowy kredytu, roszczenie stało się wymagalne i wierzyciel mógł wystąpić z żądaniem zapłaty przeciwko dłużnikowi rzeczowemu - pozwanej.

Pozwana kwestionowała zasadność i wymagalność roszczenia, jak również jego wysokość. Podnosiła również zarzut niezgodności z zasadami współzycia społecznego klauzuli oprocentowania zawartej w umowie kredytowej oraz przedawnienie roszczenia co do kwoty przewyższającej 700.000 zł.

Odnosząc się do zarzutu niezgodności z zasadami współzycia społecznego postanowień umownych zawartych w § 4 ust. 1 i § 5 ust. 1 umowy kredytu z 23 grudnia 2008 r., tj. klauzul zmiennego oprocentowania, co do którego pozwana, domagając się uznania kwestionowanych postanowień za nieważne (art. 58 § 2 k.c.) podnosiła, że tego rodzaju klauzula nie może mieć charakteru blankietowego, a kredytobiorca powinien być w stanie określić w sposób niebudzący wątpliwości wysokość swego zobowiązania Sąd Okręgowy wskazał, że przepis art. 58 k.c. stanowi, że nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, czyli taka w wyniku której powstaje obowiązek lub uprawnienie do postępowania zakazanego przez normę moralną, czy też taka, która służy osiągnięciu stanu rzeczy podlegającego negatywnej ocenie moralnej. Ocenie co do sprzeczności z zasadami współzycia społecznego podlega nie tylko treść czynności prawnej, ale i jej cel rozumiany jako stan rzeczy, który nie jest objęty treścią oświadczenia woli, ale ma być zrealizowany w następstwie wykonania uprawnień i obowiązków wynikających z dokonanej czynności prawnej i jest znany stronom czynności prawnej.

Postępowanie w tej sprawie toczy się pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem rzeczowym w przedmiocie zaspokojenia pieniężnego z tytułu zabezpieczenia hipotecznego na nieruchomości stanowiącej własność pozwanej. Dłużnicy osobiści zawierali umowę kredytową w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a więc jako przedsiębiorcy. Kredytowy stosunek prawny został nawiązany pomiędzy przedsiębiorcami, zaś rozważania dokonane przez pozwaną w przedmiocie analizy abuzywności klauzul umownych sprowadzają się do relacji pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, który z założenia powinien być podmiotem podlegającym ochronie w obrocie z profesjonalistą. Różnica

jest istotna. W stosunkach między przedsiębiorcami mamy do czynienia z zawodowymi, profesjonalnymi podmiotami obrotu gospodarczego, którzy co do zasady powinni dysponować wiedzą dotyczącą obowiązujących przepisów prawa i skutków jakie one wywołują. Ponadto strona pozwana nie wykazała, aby dłużnicy osobiści podejmowali starania o unieważnienie umowy kredytu w drodze powództwa o ustalenie bądź uznanie tej umowy za nieważną. Biorąc pod uwagę, nie tylko treść umowy, ale również wolę stron i cel (gospodarczy), dla którego została zawarta, nie ma wątpliwości, że brak jest przesłanek do stwierdzenia abuzywności podważanych klauzul zmiennego oprocentowania. Nie ma przeszkód, by podmioty prawa cywilnego w obrocie kredytowym zawierały umowy, będące odpowiedzią na pilne potrzeby jednej z nich (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 23 lipca 2019 r. I ACa 64/19).

Według Sądu Okręgowego nie ma podstaw do przypisania którejkolwiek ze stron umowy kredytowej zachowania nieuczciwego lub niełojalnego. Stawka oprocentowania ulegała na przestrzeni kolejnych lat od dnia zawarcia umowy kredytu zmniejszeniu z korzyścią dla kredytobiorców. W tym stanie rzeczy omawiany zarzut jest bezpodstawny i nie zasługuje na uwzględnienie. Nadto pozwana ponosi odpowiedzialność jedynie z tytułu zabezpieczenia hipotecznego nieruchomości, której własność nabyła w drodze darowizny od rodziców. Zgodnie z istotą hipoteki powód jest uprawniony do żądania zaspokojenia z obciążonej tym ograniczonym prawem rzeczowym nieruchomości bez względu na to czyją stała się własnością, a kwestia skutecznego obdarowania pozwanej w tej sprawie była poza sporem.

Zgodnie z treścią art. 75 ust. 1 i 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. 2019 poz. 2357) w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu, zaś termin wypowiedzenia, o którym mowa w ust. 1, o ile strony nie określą w umowie dłuższego terminu, wynosi 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy – 7 dni. Takie postanowienie, uprawniające Bank do wypowiedzenia umowy zawarte zostało również w umowie kredytu z 23 grudnia 2008 r. (§ 18 ust. 2 lit. 1) i na jego podstawie nastąpiło wypowiedzenie umowy. Rodzice pozwanej nie wywiązali się z obowiązku terminowej spłaty udzielonego przez powoda kredytu i w konsekwencji umowa kredytu została im wypowiedziana pismem z 6 maja 2015 r. W konsekwencji wypowiedzenia kredyt został postawiony w stan natychmiastowej wymagalności, co oznacza zaktualizowanie się obowiązku zwrotu całej kwoty udzielonego kredytu, niezależnie od pierwotnego harmonogramu spłat. Roszczenie dochodzone pozwem stało się wymagalne względem dłużników osobistych po upływie 30 dni od doręczenia wypowiedzenia w dniu 8 maja 2015 r., czyli 9 czerwca 2015 r.

Po bezskutecznym upływie terminu wypowiedzenia 24 czerwca 2015 r. Bank wystawił przeciwko dłużnikom osobistym bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), któremu 27 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w R. nadał klauzulę wykonalności. Pozwana nie wykazała by dłużnicy osobiści zdołali skutecznie zakwestionować tytuł wykonawczy, na podstawie którego prowadzona była egzekucja komornicza.

Stosownie do treści art. 78 ust. 1 u.k.w.h., jeżeli wymagalność wierzytelności hipotecznej zależy od wypowiedzenia przez wierzyciela, wypowiedzenie jest skuteczne względem właściciela nieruchomości niebędącego dłużnikiem osobistym, gdy zostało dokonane w stosunku do niego.

Według Sądu w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy brak jest zatem podstaw do zakwestionowania okoliczności, że oświadczenie stanowiące wezwanie do zapłaty kwoty 712,193,10 zł z tytułu zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej, a jednocześnie spełniające wymogi wypowiedzenia, o którym mowa w art. 78 ust. 1 u.k.w.h., zostało skutecznie doręczone pozwanej 23 listopada 2018 r. Ż. J. nie tylko pokwitowała odbiór wezwania, ale własnoręcznie podpisała potwierdzenie istnienia zadłużenia. Pozwana nie wykazała, aby podejmowała jakiegokolwiek starania o uchylenie się od skutków prawnych złożonego oświadczenia. Roszczenie powoda stało się względem pozwanej wymagalne po upływie zakreślonych w wezwaniu do zapłaty 14 dni roboczych, a więc 18 stycznia 2019 r. Nadto za równoznaczne z doręczeniem oświadczenia w sprawie wypowiedzenia wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie należy doręczenie przez sąd właścicielowi obciążonej nieruchomości odpisu pozwu – trudno bowiem przyjąć, by udzielenie umocowania pełnomocnikowi do wniesienia pozwu przeciwko dłużnikowi rzeczowemu, nie zawierało w sobie umocowania do wyrażenia woli wypowiedzenia hipoteki (por. m.in.: wyrok Sądu Apelacyjnego

w Krakowie z 3 listopada 2016 roku sygn. akt I ACa 774/16 LEX nr 2166603, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 sierpnia 2015 roku sygn. akt I ACa 1835/14 LEX nr 1797161).

W związku z powyższym, zarzut co do braku wymagalności roszczenia Sąd uznał za bezzasadny.

Sąd zaznaczył, że przedstawiony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych Banku wraz z historią rachunku, stwierdzające zadłużenie kredytobiorców należało uznać za dokumenty prywatne. Autor wyciągu z ksiąg Banku oświadczył, że Ż. J. posiada zadłużenie wobec powoda odpowiadające wymienionej w wyciągu kwocie (art. 245 k.p.c.).

Powód domagając się zasądzenia dochodzonej pozwem kwoty winien wykazać, że oświadczenia autorów dokumentów zawierają prawdziwe informacje i w ocenie Sądu wymogowi temu sprostał. Poza wyciągiem z ksiąg Banku powód zgłosił inne dowody na poparcie swoich twierdzeń, między innymi historię operacji na rachunku bieżącym, rozliczenia odsetek oraz wezwania do zapłaty niespłaconych rat kredytu, które pozwoliły na wyjaśnienie w jaki sposób wyliczone zostały kwoty uwidocznione w wyciągu, w tym kwota należności głównej w wysokości 550.000 zł. Analiza wyciągu z ksiąg bankowych, zapisów załączonej do pozwu umowy kredytowej oraz wykaz stawek zmiennego oprocentowania kredytu pozwoliła dodatkowo na wniosek, że odsetki naliczone przez powoda i dochodzone w niniejszym procesie obok należności głównej, nie przekraczają odsetek maksymalnych określonych w art. 359 § 2¹ k.c. Powód wykazał ponadto, że na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, opatrzonego klauzulą wykonalności, w stosunku do dłużników osobistych toczyło się postępowanie egzekucyjne, w ramach którego nie zostały wyegzekwowane żadne kwoty. Analiza dokumentów oraz twierdzeń powoda, pozwoliła na ustalenie wysokości aktualnego zadłużenia z tytułu niespłaconych należności wynikających z umowy kredytowej, które przewyższa wysokość zabezpieczenia hipotecznego ustalonego na 700.000 zł. Dla wykazania zadłużenia strona powodowa mogła skorzystać z dokumentu prywatnego potwierdzającego sporne zadłużenie. Na pozwanej spoczywał ciężar wykazania, że nie jest ono należne.

Pozwana nie przedstawiła żadnych argumentów, które mogłyby zaprzeczyć dokonany przez stronę powodową wyliczeniom, w szczególności nie wykazała, że zaciągnięty kredyt został spłacony w całości bądź w części. Nie wykazała by ustalone przez Bank zadłużenie było niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. W świetle art. 6 k.c. to na stronie pozwanej spoczywał obowiązek udowodnienia tej okoliczności. Nadto w stanie prawnym obowiązującym w chwili ustanowienia hipoteki art. 71 u.k.w.h. zawierał domniemanie istnienia wierzytelności hipotecznej. Wysokość i wymagalność zobowiązania oraz fakt obciążenia nieruchomości stanowiącej własność pozwanej hipoteką kaucyjną na rzecz strony powodowej zostało w niniejszej sprawie wykazane. Dlatego też Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I wyroku zasądając od pozwanej na rzecz Banku (...) w M. kwotę 700.000 zł.

Sąd oddalił powództwo co do kwoty przewyższającej wysokość ustanowionej hipoteki kaucyjnej, w tym co do żądanych odsetek ustawowych w wysokości również sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 3,5 punktów procentowych w stosunku rocznym liczonych od kwoty 550.000 zł od 25 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty.

Sąd uznał za nieudowodniony zarzut przedawnienia roszczenia.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd uzasadnił treścią art. 100 zd. 2 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana Ż. J., która zaskarżyła wyrok w punktach I i III i zarzuciła:

- naruszenie przepisów art 232 k.p.c. w zw. z art 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego i należytego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie granic swobodnej oceny dowodów skutkujące przyjęciem przez Sąd I instancji, że powód wykazał swoje roszczenie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, podczas gdy powód nie wykazał wysokości zobowiązania innym dowodem jak sporządzonym przezeń dokumentem prywatnym, którego treść kwestionowała pozwana;

- naruszenie przepisów art 243 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. poprzez posługiwanie się przez Sąd I instancji, bez ustawowej legitymacji, konstrukcją uprawdopodobnienia oraz przyjęcie, iż powód wykazał swoje roszczenie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, podczas gdy na dowód powyższego przedstawił jedynie dokumenty prywatne, jak

wyciąg z ksiąg banku, zaś nie wykazał, mimo kwestionowania przez stronę pozwaną faktów w nich stwierdzonych, iż faktycznie poniósł określone w dokumentach tych koszty we wskazanej wysokości;

- naruszenie przepisów art. 385(1) § 1 k.c. w zw. z art 58 § 2 k.c. poprzez brak dokonania przez Sąd I instancji z urzędu ani na zarzut strony pozwanej kontroli zgodności z zasadami współzycia społecznego klauzul umownych dotyczących zmiennego oprocentowania kredytu, podczas gdy okoliczności wpływające na ww. zmiany uzależnione zostały od czynników swobodnie modyfikowanych przez powodowy bank, co rażąco narusza interes słabszej strony stosunku prawnego i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż bank przyznał sobie tym samym prawo do oceny, czy oprocentowanie kredytu w ogóle ulegnie zmianie po zmianie parametrów, w jakim kierunku ulegnie zmianie oraz w jakiej wysokości;

- naruszenie przepisów art 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że na gruncie niniejszego stosunku roszczenie powoda było wymagalne z uwagi na wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko dłużnikom osobistym banku, który nie był dotychczas kwestionowany, podczas gdy pozwana nie dysponuje żadnym mechanizmem prawnym dopuszczającym kwestionowanie ww. tytułu, ponieważ nie jest ona osobą zobowiązaną do zapłaty na jego podstawie, a bankowe tytuły egzekucyjne ze swej istoty nie podlegają merytorycznemu rozpoznaniu sądu i nie można wobec nich dopuszczać skutków powagi rzeczy osądzonej.

W oparciu o powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, względnie zaś o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwagi na wyżej podniesione zarzuty skarżącego (pозwanego) oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I instancji oraz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód Bank (...) w M. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanej podlega oddaleniu jako bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym przez ten Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Zarzut dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż Sąd Okręgowy trafnie uznał, że powód wykazał swoje roszczenie zarówno co do zasady, jak i wysokości.

Jeżeli chodzi o zasadę, to odpowiedzialność rzeczowa pozwanej za dług z przedmiotowej umowy kredytowej opiera się na art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece i treści księgi wieczystej nr (...), z której wynika, że pozwana jest właścicielką tej nieruchomości obciążonej hipoteką zabezpieczającą wierzytelność Banku (...) w M. z tejże umowy (k.20, 22).

Jeżeli chodzi o istnienie i wysokość wierzytelności, to Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że analiza dokumentów oraz twierdzeń powoda, pozwoliła na ustalenie wysokości aktualnego zadłużenia z tytułu niespłaconych należności wynikających z umowy kredytowej, które przewyższa wysokość zabezpieczenia hipotecznego ustalonego na 700.000 zł.

Przede wszystkim nie jest słuszne stanowisko skarżącej jakoby powód ograniczył się do wykazywania wysokości zobowiązania tylko dowodem w postaci wyciągu z ksiąg bankowych, gdyż Sąd opierał się także na innych przedstawionych przez powoda dowodach, w tym umowie kredytowej, aneksie do umowy, upomnieniach,

wypowiedzeniu, wyciągu z historii rachunku, bankowym tytule wykonawczym, dokumentach z postępowania egzekucyjnego oraz zeznaniach stron.

Należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że dla wykazania zadłużenia strona powodowa mogła skorzystać z dokumentów prywatnych potwierdzających sporne zadłużenie. Tylko to, że strona pozwana kwestionuje jakiś dokument prywatny, nie dyskwalifikuje go jako dowodu. Dokumenty prywatne posiadają moc dowodową i stanowią dowód tego, że osoby które go podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.). Nie można z góry odrzucić dowodu w postaci dokumentu prywatnego jako pozbawionego wiarygodności, a tym samym mocy dowodowej tylko z tego powodu, że nie jest dokumentem urzędowym. Sąd ocenia go przez pryzmat całokształtu okoliczności zaistniałych w sprawie, opierając się na zasadzie wynikającej z art. 233 k.p.c. Ponadto trudno stwierdzić w jaki inny sposób, poza korzystaniem z dokumentów prywatnych, Banki miałyby wykazywać istnienie swoich wierzytelności.

Słusznie w tym zakresie przyjął Sąd Okręgowy, że zawarte w wyciągu z ksiąg banku oświadczenie reprezentantów Banku dotyczące istnienia określonego zobowiązania pozwanej znajduje potwierdzenie w innych dowodach.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że w przedmiotowym wyciągu zostało wskazane, iż wierzytelność Banku wobec Ż. J. z tytułu hipoteki zabezpieczającej umowę kredytową nr (...) wynosi: 550000 zł kapitał kredytu, 162400,19 zł – odsetki naliczone do 24 stycznia 2019 roku oraz prowizja 1 % - 5500 zł, koszt potwierdzenia notarialnego - 44, 28 zł i opłata sądowa za nadanie klauzuli – 50 zł (k.49-51), czyli łącznie 717 994, 47 zł oraz dalsze odsetki naliczone od kwoty 550000 zł od 25 stycznia 2019 roku. Tych kwot strona powodowa dochodziła też w niniejszym postępowaniu.

Jeżeli chodzi o należność główną 550000 zł, to wynika ona z umowy kredytu, w której Bank oraz kredytobiorcy - rodzice pozwanej złożyli oświadczenie, że Bank udziela kredytu w takiej właśnie kwocie (k.8), umowa ta nie była kwestionowana. Pobranie takiej kwoty wynika także z historii rachunku (k. 97 i n.). Wprawdzie pozwana kwestionuje ogólnikowo ten dokument jako dokument prywatny, ale nie odnosi się wprost do żadnej konkretnej operacji i nie ma podstaw, żeby je podważać.

Ponadto w niniejszym wypadku istnienie zadłużenia w tej kwocie z tytułu należności głównej wynika z faktu, że przeciwko kredytobiorcom W. i J. C. był wystawiony w dniu 24 czerwca 2015 roku bankowy tytuł egzekucyjny opiewający m.in. na kwotę niespłaconego kredytu 550 000 zł, który następnie jako tytuł wykonawczy stanowił podstawę postępowania egzekucyjnego z nieruchomości do 14 lutego 2018 roku (k. 38 – 47).

Mamy w tym wypadku do czynienia z domniemaniem faktycznym, o jakim mowa w art. 231 k.p.c. (sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów). Domniemanie faktyczne jest dopuszczalne przez k.p.c. i może stanowić podstawę ustaleń w sprawie. Nie ma powodu, żeby utożsamiać je z uprawdopodobnieniem, o jakim mowa w art. 243 k.p.c., zaś w niniejszym przypadku Sąd Okręgowy bynajmniej nie opierał się na uprawdopodobnieniu.

Mianowicie wyżej wskazane okoliczności dotyczące treści tytułu wykonawczego i prowadzonego postępowania egzekucyjnego mają charakter faktów ustalonych w rozumieniu art. 231 k.p.c. Faktem wynikającym z nich na zasadzie domniemania jest to, że dłużnicy W. i J. C. pobrali kredyt w kwocie 550000 zł skoro przez kilka lat postępowania egzekucyjnego nie podważali treści tytułu. Jednocześnie brak jest nawet twierdzeń jakoby kwota ta została spłacona, wobec czego istnienie wierzytelności w kwocie 550 000 zł należności głównej zostało wykazane.

Jeżeli chodzi o zarzuty dotyczące kosztów wynikających z wyciągu, to należy zauważyć, że Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej jedynie część dochodzonej należności w kwocie 700000 zł, w pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Oznacza to, że zasądzona kwota obejmuje należność główną (kapitał kredytu) - 550 000 zł oraz odsetki 150 000 zł. Tym samym nie zostały nawet w całości zasądzone odsetki do dnia wniesienia pozwu, które wynosiły łącznie 162400, 19 zł (k. 51). Stąd wywody apelacji co do braku udowodnienia kosztów wskazanych w dokumentach banku są

bezpředmiotowe, gdyż pozwana nie została obciążona tymi kosztami. Dlatego także zarzut naruszenia art. 243 k.p.c. i 231 k.p.c. nie jest słuszny.

Jeżeli chodzi o odsetki, to zostały one szczegółowo wyliczone co do stopy, poszczęólnych kwot i okresów w wyciągu z ksiąg banku (k.49). Natomiast podstawę do ich naliczenia stanowi nie tyle sam wyciąg, co niekwestionowana umowa kredytowa (§ 4) oraz art. 69 ust. 1 prawa bankowego i art. 359 § 2 k.c. przewidujące obowiązek zapłaty odsetek od kredytu. Wyliczenia zawarte w wyciągu nie naruszają postanowień tych aktów.

Zarzuty apelacji dotyczące nieważności postanowień w przedmiocie odsetek, w tym naruszenia art. 385(1) § 1 k.c. w zw. z art 58 § 2 k.c. nie są usprawiedliwione.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że nawiązywanie do niedozwolonych postanowień umownych, o jakich mowa w art. 385¹ i n. k.c. nie ma w sprawie uzasadnienia, już z tych względów, że art. 385¹ k.c. nie miał w niniejszym przypadku w ogóle zastosowania.

Wynika to stąd, że w niniejszym przypadku strony nie zawierały żadnej umowy, której postanowienia należałoby analizować pod kątem abuzywności, co jest podstawowym elementem hipotezy art. 385¹ § 1 k.c. (postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli). Także art. 22¹ k.c. zawierający pojęcie konsumenta nawiązuje do dokonywania czynności z przedsiębiorcą (za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową), co tu nie miało miejsca.

Nabycie przez pozwaną (w drodze darowizny od rodziców) nieruchomości skutkowało tym, że wierzyciel hipoteczny (tu Bank) może dochodzić zaspokożenia z tej nieruchomości w oparciu o art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, ale nie było to zawarciem umowy przystąpienia do długu ani dokonaniem z bankiem innej czynności.

Natomiast skoro pozwana nie dokonywała żadnej czynności z bankiem (przedsiębiorcą), to nie mają zastosowania unormowania dotyczące klauzul abuzywnych w umowach pomiędzy konsumentem i przedsiębiorcą, w tym nie są aktualne przytaczane przez skarżącą obszernie wywoły odwołujące się do orzeczeń I CSK 477/16 Sądu Najwyższego, V Ca 1263/17 Sądu Apelacyjnego w Warszawie, w których to sprawach miały miejsce dokonywane przez konsumenta z przedsiębiorcą czynności - udzielenie poręczenia lub umowa przystąpienia do długu, czy innych orzeczeń Sądu Najwyższego zapadłych na tle uznania za niedozwolone postanowień określonego wzorca umownego w obrocie z konsumentami.

Pozwana nabywając nieruchomość odpowiada rzeczowo za dług hipoteczny, w takim kształcie, w jakim istnieje, a dług ten wynika z umowy kredytu łączącej Bank z przedsiębiorcą, co także wyłącza zastosowanie art. 385¹ i n. k.c.

Natomiast oceniając podnoszony zarzut dotyczący niezgodności klauzul umownych o zmiennym oprocentowaniu kredytu z zasadami współżycia społecznego w kontekście art. 58 § 2 k.c. , to w ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest on także uzasadniony.

Co do zasady także w umowach kredytowych zawieranych z przedsiębiorcami pozostawienie w rękach Banku możliwości dowolnej, jednostronnej zmiany warunków umowy w zakresie oprocentowania jest uznawane za naruszenie zasad równości i słuszności kontraktowej (art. 353¹ k.c. art. 58 k.c.). Dlatego, choć zawarcie w umowie kredytowej uprawnienia Banku do takiej zmiany jest dopuszczalne, to przyjmuje się, że koniecznym jest określenie okoliczności, przy zaistnieniu których ta wysokość może być zmieniona. Wymogi w tym względzie nie są tak daleko idące, jak w przypadku konsumentów – np. nie oznacza to wymogu zawierania w umowie ścisłych wzorów, ale konieczne jest natomiast takie określenie okoliczności, żeby kredytobiorca mógł ocenić czy one wystąpiły i tym samym czy konkretna zmiana jest obiektywnie usprawiedliwiona (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 roku, III CZP 141/91, czy z dnia 19 maja 1992 roku III CZP 50/92)

W niniejszym przypadku takie okoliczności zostały określone w umowie w § 5 i uprawnienie Banku nie nosi znamion dowolności. Przede wszystkim nie można się zgodzić z autorem apelacji jakoby te okoliczności wpływające na możliwość zmiany uzależnione zostały od czynników swobodnie modyfikowanych przez powodowy Bank, gdyż § 5 umowy odwołuje się do zmiany wskaźników takich jak: stopa oprocentowania kredytu lombardowego ustalana przez Radę Polityki Pieniężnej NBP, stopa dyskontowa weksli ustalana przez Radę Polityki Pieniężnej NBP, stopa rezerw obowiązkowych banków, wskaźnik inflacji oraz ceny pieniądza na rynku lokalnym, czy stawki WIBOR (k.8v), a tym samym chodzi o konkretne wskaźniki ustalane przez instytucje państwowe (NBP, Rada Polityki Pieniężnej, GUS) i podawane do powszechnej wiadomości. Wprawdzie w umowie wprost nie wskazano kierunku zmiany, ale zgodnym z zasadami logiki i oczywistym dla każdej ze stron niewątpliwie było, że jeśli wskaźniki te będą rosły, to oprocentowanie może wzrosnąć i odpowiednio maleć przy spadku wskaźników.

W tej sytuacji w razie zmiany stopy oprocentowania kredytobiorca był w stanie ocenić czy pozostawało to w związku ze zmianą wyżej wskazanych parametrów (które są ze sobą w dużej mierze powiązane) i czy było usprawiedliwione stopniem ich zmiany, wobec czego nie ma podstaw do uznania postanowień umowy kredytowej z dnia 23 grudnia 2008 roku w tym względzie za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Przeciwko uznaniu możliwości zmiany oprocentowania za nielojalne ze strony Banku przemawia także to, że kredytobiorca w razie braku zgody na zmianę oprocentowania mógł dokonać wypowiedzenia umowy (§6 umowy).

Niezależnie od tego należy także mieć na uwadze art. 58 § 3 k.c. - jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Jeżeli nawet uznać by postanowienie umowy uprawniające Bank do zmiany oprocentowania za nieważne, to w świetle powyższego unormowania tylko to postanowienie byłoby nieważne – nie zostały przedstawione dowody, prowadzące do uznania, że bez możliwości zmiany oprocentowania strony nie zawarłyby umowy kredytu. W konsekwencji obowiązująca byłaby mniej korzystna stawka oprocentowania z umowy – 8,9 %, która jest wyższa niż późniejsze oprocentowanie, dochodzone przez powoda.

Chybiony jest także zarzut dotyczący naruszenia art 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że na gruncie niniejszego stosunku roszczenie powoda było wymagalne z uwagi na wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko dłużnikom osobistym banku.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy w żadnym razie nie przyjął jakoby podstawą wymagalności roszczenia w stosunku do pozwanej było wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko dłużnikom osobistym banku. Jako podstawę wymagalności Sąd Okręgowy wyraźnie i trafnie wskazał wypowiedzenie kredytobiorcom umowy pismem z 6 maja 2015 roku (k. 37) w oparciu o § 18 ust. 2 lit. a umowy kredytu, czego skutkiem było postawienie kredytu w stan natychmiastowej wymagalności i to, że dochodzone roszczenie stało się wymagalne względem dłużników osobistych po upływie 30 dni od doręczenia wypowiedzenia w dniu 8 maja 2015 r., czyli 9 czerwca 2015 r. Niezależnie od tego Sąd Okręgowy wskazał także na skierowanie do pozwanej pisma z dnia 8 listopada 2018 roku zawierającego wezwanie do zapłaty, które zostało przez nią odebrane (k.48).

W tych okolicznościach odwoływanie się przez Sąd Okręgowy także do wypowiedzenia poprzez doręczenie odpisu pozwu było w niniejszym przypadku zbędne. Całkiem bezprzedmiotowe są wywody apelacji na tle art. 75 c Prawa bankowego, który wszedł w życie dopiero w dniu 27 listopada 2015 roku – już po dokonaniu skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej nr (...).

Z tych względów apelacja pozwanej podlega oddaleniu jako bezzasadna na mocy art. 385 k.p.c.

Na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej, jako przegrywającej sprawę w postępowaniu odwoławczym, na rzecz powoda koszty tego postępowania w kwocie 8100 zł (wynagrodzenie

pełnomocnika zgodnie z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych).